

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 stycznia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny–Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Hanna Bartkowiak

Protokolant: prot. sąd. Katarzyna Szymczak

po rozpoznaniu w dniu 3 stycznia 2023 r.

sprawy **M. H.**

obwinionego z art. 86 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 5 lipca 2022 r., sygn. akt VI W 898/21

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. A. kwotę 516,60 zł (w tym VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.
3. Zwalnia obwinionego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa zryczałtowanych kosztów postępowania w sprawach o wykroczenia za instancję odwoławczą i nie wymierza mu opłaty za II instancję.

Hanna Bartkowiak

UZASADNIENIE

M. H. został obwiniony o to, że w dniu 29 marca 2021 r. około godziny 18:00 w S. na os. (...) kierując pojazdem marki N. (...) o numerach rejestracyjnych (...) w wyniku nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu doprowadził do przedniego zderzenia z kierującym pojazdem marki O. (...) o numerach rejestracyjnych (...) czym doprowadził do zdarzenia drogowego, tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 17 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym.

Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu najpierw rozpoznał sprawę wydając wyrok nakazowy (wyrok z dnia 6 września 2021 r., k. 38).

Od powyższego wyroku obwiniony wniósł skutecznie sprzeciw (k. 43-45), co skutkowało skierowaniem sprawy do rozpoznania na zasadach ogólnych.

Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, wyrokiem z dnia 5 lipca 2022 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VI W 898/21 uznał **obwinionego M. H.** za winnego popełnienia wykroczenia z art. 86 § 1 kw dokonanego w sposób wyżej opisany i za to na podstawie wymienionego przepisu wymierzył mu karę grzywny w kwocie 300 zł (pkt 1). W pkt 2 zasądził na rzecz obrońcy z urzędu od Skarbu Państwa koszty nieopłaconej pomocy prawnej w kwocie 309,96 zł. Na koniec, w pkt 3 Sąd obciążył obwinionego kosztami całego postępowania (k. 119-120).

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca obwinionego zaskarżając powyższy wyrok w całości. Skarżący podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na treść wydanego wyroku polegający na przyjęciu, że obwiniony nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu samochodowi O. (...), doprowadzając do zderzenia pojazdów oraz że do kolizji doszło w obrębie skrzyżowania.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w całości i orzeczenie co do istoty poprzez uniewinnienie obwinionego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania lub uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania (k. 130-132).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego była bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie, Sąd Okręgowy będąc do tego ustawowo zobligowany, zbadał, czy w sprawie nie wystąpiły uchybienia, o których mowa w art. 104 § 1 kpw i art. 440 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, powodujące konieczność ingerencji w zaskarżony wyrok niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, po czym stwierdził, że w sprawie nie ujawniły się żadne bezzwzględne przyczyny odwoławcze ani nie wystąpiła rażąca niesprawiedliwość wyroku.

Na wstępie należy wskazać, że kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, iż Sąd Rejonowy rozpoznając niniejszą sprawę nie naruszył przepisów procesowych, co mogłoby mieć wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a wyrokując wziął pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania wiedzy, logicznego myślenia i zasady doświadczenia życiowego. Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania, co pozwalało stwierdzić, że organ ten miał pełne podstawy aby dokonać prawidłowych ustaleń faktycznych i właściwie rozstrzygnąć o odpowiedzialności za zarzucone obwinionemu M. H. wykroczenie drogowe.

Powyższe stanowisko potwierdza analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym należycie wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Sąd prawidłowo też wskazał którym dowodom nie dał wiary, podając powody dokonania ich negatywnej oceny. Podkreślić przy tym należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 82 § 1 kpw, w pełni pozwalając na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Przed merytorycznym ustosunkowaniem się do zarzutu podniesionego w apelacji celowym było omówienie jeszcze jednej, dodatkowej kwestii dowodowej. Mianowicie, Sąd odwoławczy stwierdził, że w aktach sprawy znajduje się płyta DVD ze zdjęciami i filmikami z miejsca zdarzenia wraz z opisem (k. 122), które to dowody obwiniony deklarował złożyć jeszcze przed sądem I instancji oraz, że jego pismo procesowe dotyczące obrońcy z urzędu wraz ze wspomnianą płytą wpłynęło do Sądu Rejonowego w wyznaczonym terminie, lecz zostało przedłożone sędziemu już po wydaniu wyroku. Wobec tego organ odwoławczy zapoznał się we własnym zakresie z zawartością płyty DVD, a na rozprawie apelacyjnej w dniu 3 stycznia 2023 r., na podstawie art. 106a kpsw w zw. z art. 76 § 1 kpsw ujawnił i zaliczył w poczet dowodów nagrania i obrazy znajdujące się na płycie wraz z ich objaśnieniem na okoliczności zgłoszone we wniosku dowodowym obwinionego. Zastrzec jednak trzeba, że wspomniane nagrania nie zostały wykonane w czasie zdarzenia drogowego będącego przedmiotem sprawy. Obwiniony zobrazował zaś okolice miejsca zdarzenia, sposób poruszania się pojazdów w tym obszarze oraz ograniczenia w ruchu zmotoryzowanym związane z zaparkowanymi na jezdni samochodami. Okoliczności przez niego przedstawione w zasadzie były znane organowi orzekającemu, zaś oznaczenie gdzie zdaniem obwinionego doszło do kolizji nie były miarodajne wobec nagrania przebiegu zdarzenia z videorejestratora w pojeździe O. (...), z którym doszło do zderzenia. Ponadto wskazania obwinionego co do przewidywalnego toru jazdy samochodu O. (skręt w prawo gdzie obowiązywał zakaz skrętu) nie mogły zostać w ogóle wzięte pod uwagę gdyż stanowiły jedynie jego sugestię nie popartą żadnym dowodem. W związku z powyższym ten dodatkowy dowód z płyty DVD z opisem nagranych tam zdjęć i filmów, wbrew oczekiwaniom obwinionego, nie mógł doprowadzić do podważenia w instancji odwoławczej wyroku Sądu I instancji.

Przechodząc do samej apelacji należało zauważyć, iż obrońca obwinionego nie podniósł zarzutu obrzydliwych przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpsw. Jednakże w treści zgłoszonego zarzutu apelacyjnego na podstawie art. 438 pkt 3 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw odwoływał się do wyjaśnień obwinionego, których wiarygodność zakwestionował Sąd Rejonowy w toku weryfikacji materiału dowodowego. Należało więc podać rozszerzająco wobec zgłoszonego zarzutu apelacyjnego, że kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia nie wykazała żadnych nieprawidłowości przy ocenie dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy. Czynność ta, jak już wspomniano na wstępie, została przeprowadzona w sposób poprawny, z poszanowaniem wszystkich dyrektyw o jakich mowa w art. 7 kpk. W konsekwencji trafna okazała się krytyczna ocena wyjaśnień M. H., które pozostawały w oczywistej sprzeczności z zeznaniami kierującego pojazdem O. A. - świadka P. G., przybyłego na miejsce zdarzenia funkcjonariusza Policji - świadka M. T. (1) oraz z nagraniem z wideorejestratora umieszczonego w samochodzie pokrzywdzonego. Prawdą jest, że wyjaśnienia obwinionego częściowo znajdowały potwierdzenie w zeznaniach świadka M. S., która podobnie jak M. H. twierdziła, że do zderzenia pojazdów doszło już za skrzyżowaniem. Istotne jest jednak, że wskazania te były sprzeczne z treścią nagrania z wideorejestratora, a więc dowodu obiektywnego. Ponadto gdyby do zderzenia doszło już za skrzyżowaniem, kiedy to obwiniony miałby już zdążyć włączyć się do ruchu na ulicę z pierwszeństwem przejazdu to uszkodzenia pojazdów uczestniczących w kolizji byłyby zupełnie inne, a ponadto dowodowe nagranie pokazuje w sposób oczywisty, że pojazd obwinionego w momencie kolizji znajdował się w fazie skrętu w lewo. Nie ma przy tym najmniejszych podstaw by przyjmować, że nagranie to zostało w jakikolwiek sposób zmodyfikowane przez pokrzywdzonego, co bezpodstawnie sugerował w przebiegu niniejszego procesu obwiniony. Wspomniane nagranie, o którym wspomina przybyły na miejsce zdarzenia policjant M. T., dowodzi, że do zderzenia pojazdów doszło w obrębie skrzyżowania, na które M. H. wyjechał z drogi oznaczonej znakiem „A-7 – Ustąp pierwszeństwa”. Nie ulega więc żadnej wątpliwości, że to właśnie obwiniony był obowiązany do ustąpienia pierwszeństwa wszystkim pojazdom poruszającym się po drodze, którą jechał pokrzywdzony. Tymczasem obwiniony nie zastosował się do wskazanego znaku i wyjechał z drogi podporządkowanej na drogę z pierwszeństwem przejazdu nie zachowując szczególnej ostrożności i w ten sposób doprowadził do zderzenia z pojazdem kierowanym przez P. G.. Nie ma przy tym znaczenia, że jadąc drogą z pierwszeństwem pojazd O. (...) nie poruszał się przy jej prawej krawędzi albowiem zachowanie to nie wyłączało ani też nie ograniczało w żaden sposób obowiązku ciężącego na obwinionym polegającego na ustąpieniu pierwszeństwa pojazdom poruszającym się po drodze z pierwszeństwem przejazdu. Co jeszcze warto zaznaczyć, z uwagi na parkujące po obu stronach drogi samochody obwiniony chcąc skrócić w lewo doskonale wiedział, że szerokość jezdni gdzie mogą poruszać się pojazdy jest przez to ograniczona. To zatem powinno jeszcze wzmocnić jego ostrożność przy wjeździe na tą drogę, gdzie miał obowiązek ustąpić pierwszeństwa przejazdu. Ważne jest także, iż pokrzywdzony nie ukrywał, że jechał środkiem jezdni (brak wyrysowanych znaków poziomych), a taki sposób jazdy uzasadniony był obiektywnymi czynnikami, a mianowicie zaparkowanymi po jego prawej stronie jezdni pojazdami. Pokrzywdzony nie mógł więc poruszać się przy prawej krawędzi jezdni, gdyż wtedy uszkodziłby zaparkowane częściowo na jezdni samochody. Ugruntowany w orzecznictwie jest przy tym pogląd, że „kierowca samochodu zobowiązany do ustąpienia pierwszeństwa nie musi powstrzymać się od ruchu, ale tylko wtedy, jeżeli ruch jego pojazdu nie mógłby zmusić kierującego pojazdem, posiadającego pierwszeństwo przejazdu, do zmiany prędkości czy pasa ruchu.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2011 r., IV KK 44/11, opubl. Prok. i Pr. 2011 nr 11, poz. 6, KZS 2011 nr 11, poz. 13, Legalis nr 380787).

Zgromadzone w tej sprawie wiarygodne dowody świadczyły zatem jednoznacznie, że jedyną osobą winną zdarzenia drogowego z dnia 29 marca 2021 r. był M. H., który nie zastosował się do znaku „A-7”, nie zachował szczególnej ostrożności wymaganej w takich warunkach, nie ustąpił pierwszeństwa pokrzywdzonemu poruszającemu się drogą z pierwszeństwem pojazdu i w ten sposób doprowadził do kolizji drogowej. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy były więc w pełni prawidłowe i w całości oparte na tych dowodach, którym przypisano przymiot wiarygodności. Przeciwnie stanowisko obrońcy zostało natomiast oparte na wyjaśnieniach M. H., które trafnie uznano za niewiarygodne.

Ponieważ apelacja zaskarżała wyrok w całości, Sąd Okręgowy, będąc zobligowany treścią art. 109 § 2 kpw w zw. z art. 447 § 1 kpk rozważył także prawidłowość rozstrzygnięcia o karze i zbadał ją pod kątem współmierności. Przypomnieć należy, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen,

można podnosić wówczas „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985 r., sygn. akt V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60).

W niniejszej sprawie, w świetle okoliczności przedmiotowych oraz danych osobopoznawczych o obwinionym stwierdzono, że wymierzona mu kara była adekwatna do stopnia zawinienia oraz szkodliwości społecznej osądzanego zachowania. Oddaje ona właściwie dezaprobatę dla sprawcy, który swoim nieodpowiedzialnym postępowaniem doprowadził do kolizji drogowej. Zasada zobowiązująca kierowców do stosowania się do znaków drogowych oraz nakazująca zachowanie szczególnej ostrożności przy wjeżdżaniu na skrzyżowanie jest jedną z ważniejszych reguł gwarantujących bezpieczeństwo uczestnikom ruchu. Uwzględniając przy tym, że ustawowy wymiar kary za przypisane wykroczenie mieścił się w granicach od 20 do 5000 zł, kara w wysokości 300 zł nie razi swą surowością. Wręcz przeciwnie uznać ją można za stosunkowo łagodną reakcję wymiaru sprawiedliwości.

Biorąc zatem pod uwagę wszystkie powyższe ustalenia i rozważania, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, o czym orzekł w pkt 1 sentencji.

W pkt 2 Sąd Okręgowy na mocy art. 117 § 1 kpw w zw. z art. 118 § 1 pkt 2 kpw wydatkował ze Skarbu Państwa na rzecz adw. A. A. zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym, gdyż zawnioskował o to obrońca, który uczestniczył w postępowaniu w II instancji. Wysokość przyznanych kosztów, tj. kwotę 516,60 zł (w tym VAT) określono zaś na podstawie § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 17 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1714).

W pkt 3 swego wyroku Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Orzekając o tym uwzględniono okoliczności podane przez obwinionego na rozprawie apelacyjnej, a mianowicie, że prowadzona przez niego działalność gospodarcza nie przynosi zysków i zamierza ją zawiesić, ciąży na nim obowiązek alimentacyjny w kwocie 1500 zł miesięcznie, a nadto znajduje się w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Mając na względzie wymienione okoliczności, Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione zastosowanie w niniejszej sprawie rozwiązania przewidzianego w przepisie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 121 § 1 kpw i dlatego zwolnił obwinionego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa zryczałtowanych kosztów postępowania w sprawach o wykroczenia za instancję odwoławczą, a na podstawie art. 17 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych organ odwoławczy nie wymierzył obwinionemu opłaty za II instancję.

W wyroku nie orzeczono jedynie o tym kto poniesie koszty obrony z urzędu za postępowanie odwoławcze, które nie wchodzi w skład zryczałtowanych wydatków i zostanie to uzupełnione w trybie art. 626 § 2 kpk w zw. z art. 121 § 1 kpw.

Hanna Bartkowiak